KURJER WARSZAWSKI

Sobota. 28 Kwietnia / 10 Maja. Rok 1856. № 121. Jutro, Zesłanie DUCHA Śgo. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER DRUGI,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, etc., etc., etc.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym poddanym NASZYM.

Wstąpiwszy na Wszechrossyjski Tron Przodków i nierozdzielne z nim Trony Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego wśród prób ciężkich dla NAS i Ojczyzny NASZEJ, Postanowiliśmy w sercu NASZEM nie przystępować do Koronacyi NASZEJ, dopóki nie umilknie grom wojny, wstrząsającej granicami państwa; dopóki nie przestanie lać się krew walecznych, Chrześcijańskich wojowników NASZYCH, którzy odznaczyli się czynami niezwykłego męztwa i poświęcenia. Dziś, kiedy pokój błogi powraca Rossji dawną spokojność, Zamierzyliśmy, za przykładem Bogobojnych MONARCHÓW, Przodków NASZYCH, włożyć koronę i przyjąć ustanowione namaszczenie, przy uczestnictwie w tym świętym obrzędzie Najukochańszej Małżonki NASZEJ NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY.

Obwieszczając o takowym zamiarze NASZYM, który przy pomocy Bożej ma być spełnionym w miesiącu Sierpniu roku bieżącego, w pierwotnej stolicy Moskwie, wzywamy wszystkich wiernych poddanych NASZYCH, by połączyli gorliwe błagania swoje z NASZEMI gorącemi modłami: oby na NAS i na Państwo NASZE spłynęła łaska Bozka; oby Najwyższy dopomógł NAM, z włożeniem Korony CESARSKIEJ, uczynić uroczysty w obec świata ślub— życia jedynie dla szczęścia podwładnych NAM narodów, i oby natchnieniem Najświętszego Życiodawczego Ducha Swojego, skierował ku temu wszystkie myśli i wszystkie czynności NASZE.

Dan w St. Petersburgu, dnia 17go Kwietnia, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt szóstego a Panowania NASZEGO drugiego.

Na oryginale Własną
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:
»ALEXANDER.»

Jutro, jako w doroczną Uroczystość ZESŁANIA DUCHA Śgo, odprawiać się będzie w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Processjami i Kazaniem w czasie Summy. W tymże dniu po Nieszporach, odbędzie się w Arcy-Bractwie Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, przy powyższym Kościele, posiedzenie elekcyjne; na które, toż Arcy-Bractwo, wszystkich swych Członków i Adoratorki, najuprzejmiej zaprasza.

Jutro, z powodu Uroczystości ZESŁANIA DUCHA Śgo, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbywać się będzie Nabożeństwo zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła; po Nieszporach udzieloną zostanie Benedykcja PAPIEZKA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, w Wydziale Wojskowym, z dnia 17 Kwietnia: Minister Wojny, Jenerał-Adjutant Xiążę *Dolgorukow 1*, na własną swą prośbę NAJMIŁOŚCIWIEJ uwolniony został od dotychczasowych obowiązków, z awansem na Jenerała Jazdy i pozostaniem Członkiem Rady Państwa i Jenerał-Adjutantem. Dowodzący Armją Południową i Wydziałem Morskim w Mikołajewie, Jenerał Artyllerji *Suchozanet 2*, mianowany został Ministrem Wojny.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz do Zarządu Cywilnego z d. 25 Marca r. b., b. Sekretarz Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Częstochowie*, Antoni *Machnicki*, posunięty za wysługę lat na Radcę Honorowego.

(Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich)*. Otrzymali PP. Kazim: *Rohoziński*, Sekretarz Guber:, b. Nadstrażnik Starszy Straży Celno-grani: w Okręgu 2gim, rs. 273. Jan *Asik*, b. Strażnik pieszy Celno-grani: w Okręgu 5tym, rs. 102. Michał *Skinder*, b. Strażnik Celno-grani: w Okrę: 2gim, rs. 42. Józef *Zatwardowicz*, b. Strażnik Celno-grani: w Okręgu 4tym, rs. 66. Stan: *Zieliński*, b. Strażnik Celno-grani: w Okrę: 2gim, rs. 162. Piotr *Wesołowski*, b. Rewizor Celno-rogat:, rs. 120. Józef *Wyrzykowski*, b. Nadstrażnik Starszy Okręgu 2go Straży Celno-grani:, rs. 312. Jan *Wodziński*, b. Nadstrażnik Młodszy Straży Celno-grani: Okr: 6go, rs. 132. Karol *Jachimczak*, b. Strażnik Celno-grani: Okr: 5go, rs. 78. Grzeg: *Żmudzki*, b. Strażnik Celno-grani: w Okręgu 8, rs. 47 k. 25. Fran: *Michałowski*, Radca Dworu, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Komissji R. P. i Skarbu, rs. 960. Wojc: *Piasecki*, b. Naczelnik Komory Celnej 2giej kl: Krzeszów, rs. 337 k. 50. Winc: *Rożański*, b. Strażnik Celno-grani: w Okr: 4, rs. 90. Anto: *Konopka*, b. Strażnik Celno-grani: w Okręgu 3, rs. 81. Piotr *Woronow*, Radca Dworu, b. Komissarz Ekonomiczny przy Kom: R. P. i S., Administrujący Kolonjami Rossyjskiemi pod Twierdzą Nowogeorgiewską, do pensji rs. 810, dodatek rs. 90. Jan-Tom: *Szpigiel*, b. Strażnik Celno-graniczny w Okr. 3, rs. 45. Winc: *Kłobukowski*, b. Naczelnik Komory Celnej 1ej kl: w Słupcy, rs. 450. Józefa z Celińskich *Lipka*, wdowa po Nadleśniczym Leśnictwa Piotrków, i ich synowie, rs. 187 k. 50, w połowie dla wdowy, w połowie dla synów. Józef *Lasocki*, b. Rendant materjałów surowych przy Urzędzie Fabryki Stępla, rs. 270. Wal: *Lubowicz*, b.Strażnnik Celno-grani: w Okrę: 3cim, rs. 30. Franc: *Krupiński*, b.Strażnik Celno-grani: Okr: 5go, rs. 90. Wojc: *Jakubowski*, b. Strażnik Celno-grani: w Okr: 2gim, rs.90. Adam *Gruźdź*, b. Kontroler Skarbowy w osadzie fabrycznej Kamienica Polska, rs. 225. Dymitr *Taruszkin*, b.Strażnik Celno-grani: w Okr: 8m, rs. 81. Agustyn *Idźkowski*, b. Strażnik Celno-grani:, rs: 27. Paulina z Ciechanowskich *Gottowt*, wdowa po Radcy Honoro:, Głównym Naczelniku Kontrolli w Banku Polskim, i ich dzieci, rs. 300, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci. (D. c. n.)

Warszawski Ober-Policmajster.—W dniu 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., to jest: w drugi dzień *Zielonych Świąt*, podczas przejazdu na *Bielany*, następujący porządek zachowany być powinien: 1) Wszyscy udający się powozami na *Bielany*, jechać mają przez ulice: *Nalewki, Muranów, Pokorną* do rogatek *Marymontskich*, od rogatek zaś drogą *Marymontską* przez *Marymont, Kaskadę*, folwark *Rudę*, a naostatek drogą *Bielańską* około zdroju. 2) Powracający zaś z *Bielan*, udawać się winni dalszym ciągiem drogi *Bielańskiej* przez lasek aż do połączenia się tejże z drogą bitą od *Warszawy* do *Młocin* wiodącą, a dalej ku rogatkom *Marymontskim* po lewej stronie tejże drogi uważając od *Warszawy*. 3) Bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na *Bielany* i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jako i za rogatkami, owszem, każdy powóz kolejno jeden za drugim postępować winien. 4) Jadący na *Bielany* i powracający, trzymać się powinni zawsze linji prostej i prawej strony. 5) Wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni się zatrzymać, dopóki miejsce dla nich przez Policję oznaczonem nie zostanie. 6) Osoby wyjeżdżające z miasta na *Bielany*, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do *Warszawy*, kwitki odbiorcom oddawać będą. 7) Przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policja Wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. W skutku odezwy Dowódzcy *Warszawskiej* Inżenjernej Komendy, wzywa mieszkańców miasta *Warszawy*, mianowicie w blizkości placu *Ujazdowskiego* i *Alei* zamieszkałych, ażeby pod żadnym pozorem nie wypuszczali na tenże plac tak koni jak i bydła na pastwisko, gdyż Policja Wykonawcza otrzymała rozkaz, ażeby prócz zatrzymania bydła, właściciele przedstawiani byli do kary.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Hilarę *Lubinkowską*, wdowę po b. Komorniku z miasta *Płocka*, ażeby w własnym interesie zgłosiła się do Zarządu Policji.

JW. Radca Taj: *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktor 1ej armji, wyjechał do *Brześcia Litewskiego*.

Przełożona Instytutu *Alexandryjskiego* Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*, Zenejda *de Grootten*, przyjechała z *Nowej Alexandrji*.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 4ej klassy 87ej *loterji klassycznej*, odbytej w zwykłym porządku w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób i Obywateli miasta, a z tych W. Gustawa *Mann*, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 18,784, $^5/_5$, u *Bocka* w *Włocławku;* Rs. 1,000, na Nr 13,480, $^5/_5$, u *Mozesa* w *Biały;* po rs. 500: na Nr 8,781, $^5/_5$, u *Górskiej* w *Warszawie*, i na Nr 17,988, $^5/_5$, u *Wahrhaftiga* w *Augustowie;* po rs. 250: na Nr 7,744, $^5/_5$, u *Międzyrzeckiego* w *Międzyrzecu*, i na Nr 9,788, $^5/_5$, u *Ehrlicha* w *Biały;* po rs. 125: na Nr 3,118, $^2/_2$, u *Kempnera* w *Płocku;* na Nr 4,543, $^5/_5$, u Józ: *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 5,910, $^5/_5$, u Szpiro *Cohna* w *Płocku*, i na Nr 10,841, $^5/_5$, u *Orzela* w *Siedlcach;* po rs. 100: na Nr 7,970, $^5/_5$, u *Elechnowicza* w *Łowiczu;* na Nr 16,715, $^5/_5$, u *Tygiera* w *Warcie;* na Nr 17,140, $^1/_1$, u *Maliniaka* w *Warszawie*, i na Nr 20,287, $^5/_5$, u *Łuczińkow* w *Kielcach*.

Zimna i dżdże, od kilku dni objawione, przypomniały wszystkim przysłowie: »*do Sgo DUCHA, nie zdejmuj kożucha.*" Spodziewać się wszakże należy, że staną one za znane *Mamertowskie* niepogody i wszystkie *Pankracówki*, tak, że do drugiej połowy wyż wspomnianego przysłowia, *a po Stym DUCHU, chodź często w kożuchu;* zastosowywać się nie będzie potrzeby.

Jeden z łaskawych Czytelników *Kurjera*, udzielił nam z listu otrzymanego z *Hagi* kilka ciekawych szczegółów o świetnem powodzeniu, jakiego Ziomek nasz Henryk *Wieniawski*, Skrzypek, za granicą doznaje. Oto co piszą w rzeczonym liście: »Liczne koncerta w *Hollandji*, nie ledwie co dzień dawane w *Amsterdamie* i *Hadze*, i zaszczycane obecnością Dworu, najlepszym są dowodem sympatji, jaką znamienity ten Artysta wszędzie wzbudzić umie. Za każdem ukazaniem się *Wieniawskiego* na scenie, Publiczność wita młodzieńca okrzykami i powiewem chustek, a orkiestra przyjmuje go salwą trąb, rogów i kotłów (*fanfares*). Wszakże te zewnętrzne oznaki powszechnego uwielbienia wydały się muzykalnym *Hollendrom* zbyt słabem wynagrodzeniem szlachetnej dążności Artysty-Skrzypka; uczczono go więc przyjęciem prawie bezprzykładnem w kronikach muzykalnych. Po ostatnim koncercie w *Hadze*, tłumy ludu obległy ulicę prowadzącą do Hotelu *Europejskiego*. W chwili, gdy Artysta opuszcza salę, by się udać do mieszkania, młodzież zatrzymuje mu powóz i zwolna przez całe zgromadzenie do mieszkania go przeprowadza. Musiało zadrzeć serce młodego Artysty na widok tak żywej i powszechnej sympatji! Cóż dopiero, gdy stanąwszy przed hotelem, zastaje u wejścia Prezydenta miasta, dobór młodzieży, Dyrektorów Teatrów, którzy mu tamże w imieniu *Hagi* wyrazy najżywszego uwielbienia składać przyśli. Rozrzewniony Henryk, zaledwie był w stanie zdobyć się na kilka słów podziękowania; gdy w tem, wśród okrzyków ludu, błysnął rzęsistem światłem, długi szereg pochodni, a w ślad zatem orkiestra Królewska, z 60 ludzi złożona, uderzyła tysiącem harmonijnych tonów zlewających się w jedną całość, na cześć młodego Mistrza." — Z prawdziwą przyjemnością zamieszczamy w *Kurjerze* te szczegóły i cieszymy się, że ziemia nasza takich Mistrzów wydaje, a świat oceniać ich umie. Bo i Józef *Wieniawski*, Fortepjanista, obecnie w *Berlinie* bawiący, cieszy się wszędzie podobnem powodzeniem, a o ile nam wiadomo, w roku przyszłym też samę podróż odbyć zamierza.

Wiele osób nie wie, zkąd pochodzi zwyczaj *majenia*, to jest rozsypywania po domostwach, tataraku i innych liści w dniach *Zielonych Świątek*. W średnich wiekach, gdy śpiewano *tercję*, przypadającą na godzinę 9, w którym czasie na Apostołów DUCH Sty zstąpił, był zwyczaj rozrzucania kwiatów tu i owdzie. Ztąd pewnie poszedł zwyczaj na *Zielone Świątki*, majem ozdabiania Kościołów, a ten i do domostw następnie rozciągnął się.

Jak zaonegdaj świetnemi zabawami, do których i wydaną w *Aleach* policzyć należy, obchodzono dzień *Stanisławów*, tak i onegdaj jeszcze po wielu domach prywatnych trwały zabawy z tej okoliczności. Między nie-

mi, liczne grono przyjaciół i znajomych, z tutejszego Obywatelstwa składające się, podjęte zostało przez jednego z Solenizantów, mieszkańców *Nowego-Świata*, to jest Pana R. Gościnne przyjęcie przez oboje Gospodarstwo domu, trwało od rana do samego prawie wieczora.

Z powodu szczęśliwego narodzenia się *Stasia* w d. 7 b. m., jako w wigilję Uroczystości Sgo STANISŁAWA, złożono w Redakcji *Kurjera* od J. N. L. dla *Szydłowskiej* matki bliźniąt przy ulicy *Bugaj* Nro 2597, rs. 1; dla pozostałych dzieci po *Wesołowskim* za *Wolskiemi* rogatkami rs. 1; dla 5cioletniej chorej Karoliny *Barańskiej* rs. 1; oraz na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów* rs. 1.—Złożono w tejże Redakcji od B. G. i S. K. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 1 przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od B. na intencję 4ro-letniego *Stasia*, rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Sprawiedliwa i światła ocenicielka myśli i pisma, Pani K. z L. S., na mało znany *Magazyn Mód* powszechną znowu ściąga uwagę. Sądzi ona, że zawarty w Nrze 9 *Rzut oka* Pani Ewy *Felińskiej na mody*, zasługuje na liczbę Czytelniczek obszerniejszą, niż to szczupłe grono, które zbyt jeszcze pomału skromnemu czasopismu temu sprzyjać zaczyna. Sąd tak słuszny *Gazeta Codzienna* podziela, kiedy nietylko ogłosiła go w swoim Nrze 88, ale spełniając wyrażone w nim życzenie, cały ten niemal *rzut oka* w swoich zamieściła szpaltach. Liczbą jej prenumeratorów, zwiększeni Czytelnicy tego pięknego artykułu, może z czasem nabiorą chęci do szukania podobnych mu artykułów w pierwotnem i właściwem im źródle. *Artykułów podobnych*, powtarzam, gdyż wróżyć je śmiało już można, na przyszłość. Jeżeli dotąd *Magazyn Mód* nie zawierał ich wiele, jest nadzieja niewątpliwa, że odtąd coraz ich więcej przybywać tam będzie. Tak płodną w następstwa otuchę, poręczają obietnice niejednej szacownej ręki, przybywające z niejednych zakątów tej ziemi obszernej, gdzie język *francuzki* przestaje być pierwszą potrzebą, a używanie własnego, staje się jednym z pierwszych obowiązków; gdzie zapragną zastósować do potrzeb i okoliczności miejscowych, tak odzienia nawet i stroje, jak zastosowują już do nich miłe i pożyteczne zajęcia godzin wolnych od obowiązków.—*Młoda Poleszanka*, której ładny obrazek *Wieś i miasto* w tymże Nrze 88 *Gazety Codziennej*, podpisany jest zgłoskami R. z B. W., raczy zapewne *Magazyn Mód* obdarzać udziałem utworów swoich.

Towarzystwo sceniczne pod zarządem P. Jana *Okońskiego*, bawiące od 8miu miesięcy w *Łowiczu*, gdzie przedstawiło 60 widowisk, i doznało tyle gościnności i współczucia, udało się do miasta *Konina*, a od dnia 27 Kwietnia, już rozpoczęło przedstawienia w Niedzielę i Czwartek. Znając z dawna sumienność P. *Okońskiego*, zdolności Artystów i wzorowy porządek, niewątpimy, że i w *Koninie* towarzystwo to miłego dozna przyjęcia.

Kwiecień r. b. był suchy, pogodny, i blizko o półtora stopnia R. cieplejszy niż zwykle. Pierwsze cztery dni, tudzież dni: 19, 20, 21, były chłodne; przeciwnie dziesięć dni od d. 5 do 15, i ostatnie ośm dni, były ciepłe, a nawet gorące jak wśród lata. Średnia temperatura całego miesiąca jest 7,10 stop: R.; w stanie normalnym taż temperatura wynosi 5,76 stop: R. Największe ciepło dochodziło 22 stop: R. d. 29 po południu; największe zimno 2,9 sto: R. d. 3 z rana. W dniach: 2, 3, 4, 16, 17, 20, 21, z rana były przymrozki. D. 10 i 11 po południu dały się słyszeć grzmoty powtarzane przy błyskawicach i deszczu. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 7,33 lin: par:. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten pogodniejszy był niż zwykle. Dni pogodnych było 9, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 12, dni deszczu 8, śniegu 3, gradu 4, mgły 1, grzmotów 3, błyskawic bez grzmotu 1, wichrów 1, wiatrów mocnych 10. Panujący wiatr był zachodni, częste były także północno-wschodnie i południowo-wschodnie. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 70,7 na 100, o 4 setne mniejsza niż zwykle; w ogóle miesiąc ten był nader suchy. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 17,99 lin: par:. Skutkiem znacznego ciepła, drzewa wcześniej się rozwinęły niż zwykle. Ostatni *mróz* dochodzący 1,1 stóp: R. był d. 21 z rana; ostatni *śnieg* pruszył dnia 20. *Elektryczność* atmosferyczna w dniach: 4, 6, 8, a osobliwie dnia 25, 26, była silna. Wysokość wody na *Wiśle* największa dochodziła stóp 8 c. 11 d. 12; najmniejsza, stóp 3 cali 10 d. 30.

Przy wykończającym się cyrku, stawianym pomiędzy ulicami: *Marszałkowską*, *Jasną*, *Szkolną* i *Nową*, na placu *Zielonym*, robotą ciesielską zajmuje się P. *Granców*.

(A. n.) Jeżeli praktycznie okazywana znajomość sztuki lekarskiej wysoko stawia w opinji Lekarza, tem głośniejszą staje się jego sława, kiedy z tą znajomością łączy cały swój zapał, poświęcenie i bezinteresowną troskliwość dla niesienia ratunku niebezpieczeństwem życia zagrożonemu choremu. To wszystko właśnie okazał W. Paweł *Filipowski*, Lekarz Powiatu *Łowickiego*, który z objęć prawie śmierci, wydarł sześciorga dziatek Matkę, po 2-kroć zjadliwym tyfusem atakowaną, opłakaną już nietylko przez dom cały, ale i Przyjaciół. Może to publiczne moje ogłoszenie szlachetnego czynu, obrazi szanowny Mężu Twoją skromność, ale daruj memu sercu, które uniesione dozgonną wdzięcznością, niesie Tobie ten publiczny hołd, jako jedyną nagrodę za Twoje poświęcenie się, którem, przy błogosławieństwie Nieba, zdołałeś ocalić strapionemu mężowi żonę i 6rgo dziatek od sieroctwa zachować.— W *Łowiczu*, Kwietnia 1856 r.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, pragnąc upowszechnić, i o ile możności dać poznać za granicą dzieła muzyczne tutejszych kompozytorów, otrzymała drukowane w *Lipsku* następujące nowości: *Chant sans paroles, dedié à son ami Charles Bogk par Théodore Einert*, dz: 3cie; cena k. 45; *Grand Nocturne, pour le piano dedié à Mlle Emilie Łuszczewska, par Henri Koman*, dz: 8, cena kop. 82½; *Trzy Obertasy* na fortepjan, przez Julję *Niewiarowską*, wydanie ozdobione piękną ryciną, cena k. sr. 60. Kompozycje powyższe są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Ś. p. Aniela z Kamieńskich *Łubieńska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI,

(*)

wczoraj zeszła z tego świata, w 50tym roku życia. Pozostały Mąż wraz z Synem i Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z domu N° 1055 przy ulicy *Grzybowskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jan *Gorodecki*, Radca Honorowy, Inspektor Szalupy Kanonjerskiej na rzece *Wiśle*, przeżywszy lat 46, życie zakończył.

W dniu 29 z.m. we wsi *Maxymowie* Pow: *Konińskim*, zakończył życie doczesne ś. p. Józef-Lucjan *Łaszczyński*, Sędzia Pokoju Okręgu *Konińskiego*, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, Kawaler Orderu Śgo Stanisława. Śmierć ta, dotknęła smutkiem liczną Familję i wielu Przyjaciół, których zjednał sobie ś. p. Zmarły, oddając się przez długi lat szereg, posługom współobywatelskim i dobru ogółu. Ile dotkliwą była śmierć przedwczesna tego męża, albowiem w 54 roku życia, świadczyło, nader liczne zebranie się Obywatelstwa i mieszkańców okolicy, tak w dzień exportacji, w d. 1 b. m., jako też przy oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu, w dniu złożenia zwłok na wieczny spoczynek, na smętarzu Kościoła Parafijalnego w *Golinie*. Ta strata tem dotkliwszą staje się dla nas, że ś.p. Józef *Łaszczyński*, nie jednokrotnie zasilał bezimiennie pismo niniejsze, zasługującemi na uwagę wiadomościami z okolicy swojej.

Z przyjemnością spoglądamy na wszelki rozwój w każdym artystycznym zawodzie; dla tego do wspomnianych już przez nas kilkakrotnie rozlicznych zakładów fotograficznych, dodać nam jeszcze należy i nowo urządzony zakład Pana E. *Siedliskiego* w gmachu przyległym *Resursy Kupieckiej*, po prawej stronie na dole, idąc do tejże Resursy. Urządzona w tym celu oszklona wystawa w ogrodzie, odpowiada wszelkim warunkom przy zdejmowaniu portretów fotograficznych niezbędnym. Pan *Siedliski* z zamiłowaniem oddał się tej pracy, a ciągłe z jego strony na tej drodze postępy, są tak widoczne, iż nie możemy mu odmówić oddania należnej sprawiedliwości. Niemałą także przysługę wyświadczył nam rozwinięciem tego zakładu, bowiem pomimo jak najdokładniejszej roboty, ceny są zupełnie przystępne. Między innemi licznemi pracami jego, widzieliśmy także około stu portretów, Urzędników z Komissji Rzą: Prz: i Skarbu. Portrety te mają stanowić jedno *album*, a myśl tworzenia tego rodzaju pamiątek, powinnaby znaleźć naśladowanie.

Nakładem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu* i *Mohylewie*, wyszła tomu IIIgo część 1sza *Alzoga Historji Powszechnego Kościoła*, tłumaczenie przejrzane i poprawione X. Stan: *Krasińskiego* Kan: *Wileńskiego;* część zaś 2ga i ostatnia tegoż tomu jest już w druku i wkrótce z pod prassy wyjdzie. Prenumerata na 3 tomy całego dzieła do wyjścia tomu IIIgo przyjmuje się we wszystkich Xięgarniach *Warszawskich* i na prowincji, po cenie rs. 4; po wyjściu cena podwyższoną zostanie. Skład główny w Xięgarni H. *Natansona*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* N° 442, na 1m piętrze.

W d. 1 b.m. o 3 kwadranse na 9tą wieczór, widziano w *Łomży* świetną kulę ognistą. Meteor ten spadł na ziemię.

W *Krakowie* przedstawić miano w zeszły Wtorek, dramat *Żydzi*. Wiadomo że autor takowego, znany nasz Dramaturg JW. Józ: *Korzeniowski*, bawi właśnie w tem mieście.

W dniu 18 (30) Kwietnia, kra ruszyła na *Newie;* a w dniu następnym, wystrzały działowe obwieściły o przejściu rzeki i otwarciu żeglugi.

Od dnia 1go Lutego r. b., Komunikacja kolei *Warszawsko-Wiedeńskiej* z *Wrocławską*, w ten sposób została ustaloną, że transporta tak z *Warszawy* do *Wrocławia*, jakoteż i napowrót, dochodzą swego miejsca przeznaczenia, bez żadnej przerwy przy Komorach *Mysłowice* i *Granica*. W skutek tego, podpisany dom Expedycyjny i Komissowy w *Wrocławiu*, istniejący już przeszło lat 50, ofiaruje swe usługi szanownej Publiczności sprowadzającej towary z zagranicy.— *Johann M. Schay*, Expedytor Król: kolei żelaznej *Szlązkiej* w *Wrocławiu*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 90, wartość kuponu kop: 43⅛; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 22⅚; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 98 k. 13; z r. 1855, żądają rs. 98 k. 38, kupon kop: 37½.

Jutro i pojutrze, w Ogrodzie Rudolfa *Ohma*, grać będzie kompanja Ig: *Kubelki;* pomiędzy innemi utworami, odegraną będzie *Pistoletowa Polka*, skomponowana przez Ch: *Kadlera*.

Jutro i pojutrze, w *Kaskadzie*, grać będzie orkiestra pod dyrekcją P. *Michnowskiego*, od 5ej z rana.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Podstęp Pana Kapitana*, Pani *Ziemińska* i Pan *Komorowski;* po Kom: *Z Siedmiu Najbrzydsza*, Panie: *Ziemińska* 2-kroć i *Mazurowska*, Panny: *Strzelbicka*, *Dutkiewicz*, oraz PP. *Rychter* i *Stolpe*.

Anglja. *Londyn, 5go Maja.*— Królowa przyjmowała onegdaj na szczególnem posłuchaniu Barona *Brunnow*, przybyłego tu dla wręczenia notyfikacji o wstąpieniu na tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA IIgo. Baron *Brunnow* przedstawiony był przez Lorda *Clarendon*.— Lord *Cowley*, Poseł *Angielski* w *Paryżu*, przybył tu onegdaj. — Od czasu otwarcia stosunków handlowych z *Rossją*, można w ciągu godziny otrzymać w *Londynie* bezpośrednią z *Petersburga* depeszę telegraficzną. — Wczoraj odbyło się w Kościołach tutejszych uroczyście Nabożeństwo z powodu zawarcia pokoju. Dwór, Izby i korporacje, znajdowały się w rozmaitych Kościołach na tem Nabożeństwie. — Dziś otwartą została w *Londynie* wystawa Akademji sztuk pięknych. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 6go Maja, (wiado: telegr:). — Na ukończonem zeszłej nocy posiedzeniu Izby Niższej, prowadzono dalsze rozprawy w przedmiocie adressu, dotyczącego traktatu pokoju. *Gladstone* żywo broni traktatu. Tak on, jak i zabierający po nim głos, *Gibson*, przestrzegają aby nie mięszać się wcale do *Włoch* i *Belgji*. *Palmerston*, w dwu-godzinnej mowie, wykazuje konieczność rozpraw, jakie miały miejsce w *Paryżu* w kwestji *Włoskiej*, gani Rząd *Rzymski*, i broni *Clarendona*, który usunął się od mięszania *Anglji* w sprawę prassy *Belgijskiej;* w końcu wynurza nadzieję, że *Belgja* zachowa umiarkowanie. Projektowany adres przyjęto. (N.P.Z.)

Na upłynionem posiedzeniu Izby Wyższej, Hrabiowie *Malmesbury* i *Derby*, ganili zachowanie się Rządu w kwestji *Karsu*, i traktat, który Lord *Derby* uważał raczej za zawieszenie broni. Lord *Clarendon* bronił traktatu, i oddawał sprawiedliwość Cesarzowi *Napoleonowi*, oraz wychwalał N. CESARZA ALEXANDRA IIgo przy układach o pokój. Adres przyjęto. (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 5go Maja.* — Akcjonarjusze stowarzyszenia żeglugi parowej na *Dunaju*, myślą domagać się od Ministerstwa handlu wynagrodzenia za straty, jakie przywilejowi ich zada otworzenie wolnej żeglugi na *Dunaju*, traktatem *Paryzkim* zawarowane.— Bank narodowy tutejszy zakupił znaczną massę srebra, i jest nadzieja, że wkrótce dotychczasowa różnica kursu między papierami a monetą ustanie. (N. Pr: Ztg).

Król *Pruski* wybiera się w r. b. do wód *Maryenbad*, a Królowa do *Toeplitz*. Zdaje się więc, że wody *Czeskie* zgromadzą znaczną liczbę znakomitych gości. (Schl: Ztg).

Wiedeń, 6go Maja. — Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max*, wyjechał dziś w podróż do *Niemiec* i *Paryża*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 4 Maja.* — Poseł *Turecki* wręczył dziś Cesarzowi pismo winszujące od Sułtana, z powodu narodzenia Następcy Tronu. Później Cesarz przyjmował pisma wierzytelne od Posła Rzplitej *Venezueli*. — Posłowie i ich małżonki, po złożeniu onegdaj powinszowań Cesarzowej, przypuszczeni zostali do Następcy Tronu.— Zmniejszenie armji o 52,000, przez Cesarza zadekretowano, rozdzielone zostanie w następnym stosunku: na wojska wewnątrz kraju 27,468 ludzi; na *Wschodzie* 19,365, w *Algierji* 4,578, we *Włoszech* 589. Rozwiązany także zostanie 9 pułk huzarów.— Początkowo Cesarz zamierzał ozdobić wszystkich Członków konferencji orderami, dając Posłom *Legję honorową* 2ej klassy. Gdy jednak Hr: *Hatzfeld* dał do zrozumienia, że przyjmie tylko order 1ej klassy, przeto zmieniono projekt pierwiastkowy, i obdarzono wszystkich na pamiątkę kosztownemi tabakierami. (N. Pr: Z.).

Rozkazano oddziałowi gidów udać się do *Bajonny*, w połowie Czerwca. Z tego wnosić można, iż wieść o podróży Cesarza i Cesarzowej do *Biarritz*, jest pewną. — Jenerał *Barcaizteguy*, który przywiózł tu z *Madrytu* Order *Złotego Runa*, dla Następcy Tronu, został ozdobiony krzyżem Komandorskim *Legji honorowej*. — Hr: *Morny*, ma jechać do *Rossji* z tytułem Ambassadora nadzwyczajnego. Nominacja ta w ogóle dobrze przyjętą została, a Król *Pruski* wynurzył nawet życzenie, aby Hr: *Morny* obrał drogę na *Berlin*, i tam się zatrzymał czas jakiś.— Zapewniają, że podróż Króla *Würtembergskiego* wywołaną jest jedynie stosunkami familijnemi i chęcią poznania osobiście *Ludwika-Napoleona*, a nie ma bynajmniej celu politycznego. Przeciwnie spodziewanemu tu pobytowi Arcy-Xięcia *Ferdynanda-Maxa*, przypisują chęć zbliżenia *Austrji* z *Francją*. — P. *Hübner*, ma otrzymać tytuł Ambassadora. — W *Paryżu* zamierzają przyjąć z uroczystością religijną Kardynała *Patrici*, na Chrzest przybywającego z *Rzymu*. Wszyscy Kardynałowie, Arcy-Biskupi i Biskupi *Francuzcy*, zostaną zwołani dla tworzenia jego orszaku. — Dziś odbył się pogrzeb Kompozytora *Adama*. (Ind: Bel:).

Paryż 4 Maja.— Jutro, jako w rocznicę skonu *Napoleona I*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Inwalidów. Jutro także przypada 31 rocznica urodzin Cesarzowej *Eugenji*.— Minister wojny został upoważniony przez Cesarza do udzielenia 150,000 kilogr: żelaza z dział, na wzniesienie statuy N. Panny, na skale *Corneille*.— Sąd poprawczy w *Paryżu* skazał na kary, kilkunastu Członków nowo-odkrytego stowarzyszenia tajnego *la Militante*.—*Constitutionnel* donosi za rzecz pewną, iż Xiążę Oskar *Szwedzki*, 10 Maja odpłynie do *Paryża*. (N. Pr: Z:).

Mówią, iż Hr: *Cavour* traktując z Rządem *Francuzkim* w kwestji *Włoskiej*, ofiarował się odstąpić *Francji*, *Sabaudję*, byleby zyskać *Medyolan*.—Hr. *Orłow* i *Ali*-Basza, wczoraj składali Cesarzowej swe powinszowania. (Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 2go Maja.* — Statuta *Credit Mobilier Prost*, zostały zatwierdzone.— *Espartero* po inauguracji budowy kolei z *Valladolid* do *Burgos*, udał się z tego ostatniego miasta do *Logrono* i *Saragossy*. (St: Anz:).

Niemcy. — Król *Saski* wynagradzając usługi swych Ministrów: Dra *Zschinsky*, *Robenhorsta* i *von Beusta*, nadał dwom pierwszym szlachectwo dziedziczne, a ostatniego ozdobił orderem. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. — Jeden z dzienników *Włoskich* donosi, że nieporozumienia z *Neapolem* zostały załatwione. Rząd *Neapolitański* ogłosi amnestję i umorzy processa polityczne. — Gabinet *Sardyński* ulegnie modyfikacji. Hr: *Cavour* obejmie wydział spraw zagranicznych, *Lanza* finansów, a *Cibrario* wystąpi z gabinetu. (N. Pr: Z.).

Dziennik *Movimento* donosi, że Poselstwo *Amerykańskie*, z powodu nieporozumień ze Stolicą Apostolską o sekularyzacje wielu dóbr duchownych, opuściło *Rzym*. — Lucjan *Bonaparte*, Synowiec Cesarza *Francuzów*, wrócił w końcu Kwietnia z *Paryża* do *Rzymu*, i bawić tam będzie zapewne aż do otrzymania godności Kardynalskiej.— Jenerał *La Marmora* ma za powrotem z *Krymu* objąć Ministerstwo wojny. (Schl: Ztg).

Messagiere di Modena donosi, iż Monsig: *Matteucci* lub Mons: *Milesi Pironi Feretti* reprezentować będą Ojca Sgo na koronacji w *Moskwie*. (Schl: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 24go Kwietnia.* — Kontr-Admirał *Pelion* przybył z okrętami wiozącymi z *Krymu* korpus *żuawów*, do *Afryki* wracających. — W *Mekce* wybuchnęło znowu powstanie. Odwołany przez Sułtana Szeryf odmówił posłuszeństwa, i nie chce opuścić swego urzędu, utrzymując, że Sułtan przeniewierzył się przepisom Proroka. 50,000 *Arabów* wspiera go zbrojną ręką i broni przystępu do *Mekki* licznym pielgrzymom, pod pozorem, że państwo *Ottomańskie* skalało się przyjęciem nowych reform. — *Journal de Constantinople* nie wspomina o zaburzeniach w *Naplusie*, lecz donosi o energicznych środkach przeciw burzycielom. — Z *Krymu* wiadomości dochodzą do 19go b. m. Jenerał *Lüders* dozwolił statkom *Angielskim* wpływać do portu *Sewastopolskiego*. 13go b. m., znajdowali się u niego na śniadaniu, Jenerałowie: *Pelissier*, *La Marmora* i *Codrington*. 15go Jenerał *Lüders* był w gościnie u *Pelissiera*, a 17go u *Codringtona*. — Do 13go Kwietnia r. b., w Xięztwach *Naddunajskich* okradziono i zrabowano 23 kościoły. (N. Pr: Z.).

Rozmaitości. — Ku pamięci wspólnych obrad, wymieniali wszyscy pełnomocnicy konferencji *Paryzkiej*, na posiedzeniu 14go z. m., swe wizerunki. Są to fotograficzne obrazy, które zawierają wszystkich pełnomocników połączonych w jedną gruppę, i pod któremi każdy z nich swoje imię podpisał. — W *Atalanti* (Lokrida) w *Grecji*, przy kopaniu fundamentów pod Kościół, znaleziono jedną z najpiękniejszych statuy starożytnych z marmuru. Przedstawia ona młodzieńca opartego o kolumnę, którą część udrapowanej szaty jego okrywa. Dwa tylko palce utrącone od tej figury leżały obok, a od dawna nie znaleziono tak dobrze zachowanej. — Cesarz *Francuzów* oświadczyć miał Prefektowi *Sekwany*, że zamierza w taki sposób rozszerzyć miasto *Paryż*, że *Łuk Tryumfalny* stanowić ma na przyszłość środkowy punkt obwodu miejskiego. Na polach *Elizejskich*, na tem miejscu, gdzie przed kilkoma miesiącami wznosił się pałac na wystawę sztuk pięknych przeznaczony, budują teraz ogromny hippodrom, gdyż dawniejszy zniesiono dla uzyskania placu na inne budowy ku upiększeniu miasta. Nowy hippodrom wybudowany będzie podług planu Budowniczego *Arnault*, a do koła pozakładają wielkie ogrody, kawiarnie, stajnie i wozownie. Gmach ten będzie o trzech głównych bramach wchodowych. Utworzył się już klub jeźdźców, który odbywać będzie przejażdżki swe w arenie i na dziedzińcu w dniach tych, kiedy nie będzie przedstawień publicznych. Z dniem 15go Maja skończony być ma cały ten gmach olbrzymi, i otworzą go wielkim festynem. — W rogatki miasta *Lille* wjeżdżał wóz, a na nim dwóch piwowarczyków. Jeden powoził, drugi leżał na wozie udając pijanego. »Nie macie co do zadeklarowania?" zawołał oficjalista od konsumpcji. »Wiozę świnkę", odrzekł powożący, spozierając ze śmiechem w tę część wozu, na której rozciągnięty szeroko chrapał kolega. »Taki towar nie płaci; ruszajcie dalej", rzekł oficjalista. »Dziękuję", odparł powożący, i zaciął konie. W kilka minut, obaj piwowarczycy zajechawszy na dziedziniec swego domostwa, wyjęli ze skrzyni wozu, sporą świnkę, która wprowadzoną została do miasta bez opłaty, chociaż ją zadeklarowano jak najwyraźniej.

Targi *Angielskie* w upłynionym tygodniu podniosły się materjalnie. W ostatni Poniedziałek za *pszenicę* krajową chętnie od 1go do 2ch szylingów płacono wyżej, a i na zagraniczną po lepszych cenach odbyt był łatwiejszy. Zasiewy zimowe obiecują wiele; ożywienie jednak obecne jest koniecznym wypływem szczupłości zasobów i ogromnych potrzeb konsumcji, a ogólna opinja dalszy postęp cen zapowiada. W ciągu tygodnia przybyło do *Londynu*, z kraju: *pszenicy* 7,525, *jęczmienia* 2,661, *owsa* 4,434, *bobu* i *grochu* 530, *mąki* 35,440 centnarów; z zagranicy: *pszenicy* 6,720, *jęczmienia* 1,336, *owsa* 9,614, *bobu* i *grochu* 22, *siemienia lnianego* i *rzepaku* 225, *mąki* 12,895 centnarów. Targi prowincjonalne *Szkockie* i *Irlandzkie*, wszystkie za popędem *Londyńskiego* się podniosły. We *Francji* i *Belgji* ceny ciągle idą w górę, a rezerwa mąki się zmniejsza. W *Hollandji* ostatnie targi zamknęły się z podwyższeniem 30 guld: na łaszcie. W *Hamburgu* i wszystkich handlowych portach ceny pszenicy się wzmocniły.— Na naszej giełdzie żadnych nie było interesów, bo parę też tylko prób wystawiono na sprzedaż. Za *pszenicę Podolską* białą 128 łasztów, a za ciemną 129 łasztów, żądano 830 guld:; wszakże nieotrzymano stosownej ofiary. Tutejsi spekulanci nie mają odwagi na tak wysokie jak teraz ceny zawierać tranzakcje i oczekują pewniejszego targów *Angielskich* ustalenia. Ostatnich notowań *pszenicy* nie możemy zmienić. *Żyto* zaś od przeszłego tygodnia podniosło się do 10ciu guld: na łaszcie. Na giełdzie żadna sprzedaż nie była notowaną. Czas mamy najprzyjaźniejszy dla wegetacji, ciepło z wielkiemi deszczami. — *Toruń*, przybyło *pszenicy* łasztów 178, *siemienia* 381 łaszt:, *konopi* 77 centn:, *oleju* 15 centn:, *belek dębowych* 1,302. — *Gdańsk*, 1go Maja 1856 r. — Alexander *Makowski*, *et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bleszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 625; Dobieccy Eust: Oby: z Łopuszna, i Mateusz Oby: z Długiego nr 601; Gumowski Stan: Ob: z Piegłowa nr 625; Klawer Podpułk: z Kozienic nr 585; Orzeszko Bronis: Oby: z Krzemieńca nr 584; Piasecki Kar: Oby: z Zaburzca nr 585; Treskin Pułko: z Lublina nr 634; Ulrich Pułko: z Płocka nr 585; Wyszyński Boles: Baron z Miętkiego nr 1066.

Wyjechali: Bielicki Lud: Ob: do Domaradzyna; Ciechomski Woj: Ob: do Kamienia; Lewiński Jak: Ob: do Rzeczycy; Mikorski Rom: Hr.

do Reszki; Nosarzewski Edm: Oby: do Lublina; Pretwic Józ: Oby: po Budziszewic.

Przyjechali koleją żelazną: Bramson Boruch Kom: Kup: z Lipska nr 2245; Golicyn Sergjusz Xżę z Niemiec nr 613; Kronenberg Sta: Kup: z Lipska nr 2345; Pieniążek Stan: Ob: z Krakowa nr 585.

Wyjechali koleją żelazną: Bergson Zygm: Kup: do Hamburga; Cybulski Kazi:, i Engel Edw: Kupcy do Wrocławia; Friese Kar: Dr Prawa do Berlina; Wejss Gabryel Dyr: fabryki do Wrocławia.

DONIESIENIA.

W pierwszy i drugi dzień Zielonych Świątek, będzie kursować **OMNIBUS** do Bielan z placu Krasińskich; z rana odejdzie 1szy raz o godzinie 7ej, a po południu o godzinie 3ej, i aż do samego wieczora tam i napowrót.

SALON, dwa Pokoje, Kuchnia, i wszelkie wygody, z meblami, na 2m piętrze, w blizkości Ogrodu Saskiego, są do wynajęcia na czas letni, za pomierną cenę. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim, przy ulicy Żabiej pod Nr 950, obok bramy.

Pod Nr 1733 przy ulicy Nowy-Świat i Wiejskiej, jest do wynajęcia od Śgo Jana, LOKAL na dole, ze wszelkiemi dogodnościami, składający się z 5u obszernych Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang:, Oranżerji, Ogrodu obszernego fruktowego i warzywnego, z którego widok wychodzi na ogród Fraskati, do tego lokalu należą także 3 Piwnice, Wozownia, Komórka i Góra.



OSOBA mająca Kapitał około Rs. 1,000, przytem będąc zdolną do utrzymania rachunków i innych interessów w Zakładzie fabryki, może mieć połowe zysku z wyrobionych mahin; o czem bliższą wiadomość powziąść można w Pradze, pod Nr 379, wchodząc w bramę po prawej ręce.

SKŁADY na Towary, **POKOJE** trzy pojedyncze, **SKLEP** z dwoma Pokojami, i Kuchnią, **STAJNIA, WOZOWNIE**, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Dzielnej, Nr 2306, zaraz za koszarami po prawej stronie; gdzie można nabyć KOCZ lekki, kryty, na 4ry osób z oknami, osie do oliwy, ressory angielskie, w najlepszym stanie.



FORTEPJAN mahoniowy, o pół 7ej oktawy, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania w domu pod Nr 614*i*, przy ulicy Niecałej, na dole od frontu wprost ulicy.

NASIENIA BIAŁYCH **BURAKÓW CUKROWYCH** ŚWIEŻYCH QUEDLINBURGSKICH, z teraźniejszego transportu, nabyć można po zniżonej cenie, w Składzie, Głównym Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.



Z powodu wyjazdu, następujące MEBLE do sprzedania: Biórko, Komoda, Kanapa, 6 Krzeseł, dwa Fotele, trzy Stołki, Tualeta, Konsola, Umywalnia, Lustro, to wszystko mahoniowe; tudzież Szafa jesionowa, i Dywan, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1260*a*, w podwórzu na 1m piętrze.

Dwóch Młodych LUDZI, uzdatnionych w robotach Lakierniczych, a opatrzeni w dobre świadectwa, mogą znaleźć pomieszczenie w Fabryce Lakierów, pod Nr 2161, wprost Kościoła Bonifratrów, J. A. Krausse.



FORTEPJAN palisandrowy, o 7u oktawach, najnowszego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania w każdym czasie, za rs. 165. Wiadomość w Kawiarni, przy ulicy Długiej, pod Nr 556, w domu Wgo Dickerta.

DOBRA Ziemskie, mające rozległości dziesiatin 1,300 (80 wł: miary n. p.), po prawej stronie Wisły, i w blizkości szosse Lubelskiej położone, są do sprzedania z wolnej ręki, i pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, pod Nr 1344, na 1m piętrze we drzwiach po prawej ręce, między godziną 9tą, a pierwszą.

Dnia 11go z. m. wieczorem, w przechodzie przez Solec zgubioną została PELERYNA z Kapturem od Salopy, czarna kortowa, obszyta axamitką. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 2874*ab*, ulica Ordynacka, do P. Pomierskiego, za nagrodą rub: sr. dwa.

W Domu narożnym Nr 726, przy ulicy Leszno i Orlej, niedaleko Ogrodów Saskiego i Krasińskiego, z powodu wyjazdu na czas letni jest do wynajęcia każdego czasu MIESZKANIE, z 4ch lub 3ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy.

Trzy POMIESZKANIA do najęcia od Śgo Jana: 1) składające się z 4ch Pokoi, Kuchni i Alkierzyka, na 1m piętrze od frontu; 2) 3 Pokoje i Kuchnia, na 1m piętrze od frontu; 3) dwa Pokoje Kawalerskie. Wiadomość u Gospodarza pod Nr 640, ulica Trębacka.

DOBRA obejmujące włók 110, położone o wiorst 18 od Warszawy, są każdego czasu do sprzedania. Bliższą informację można powziąść od W. Bronikowskiego, mieszkającego przy ulicy Niecałej pod 614*c*, na 2m piętrze, gdzie go zastać można z rana od 6ej do 9ej, a po południu od 5ej.

DOBRA z prawej strony Wisły, wiorst 42 od Warszawy odległe, w których wysiewa się kilkaset korcy oziminy, zbiór siana wynosi tysiąc kilkaset wozów, z znaczną propinacją i dobrze urządzonem gospodarstwem dostateczną pańszczyzną, są do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami na lat 6 lub dłużej; w tychże dobrach istnieje Gorzelnia na użytek której drzewo dodane być może. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

O 9 wiorst od Warszawy, DOM mieszkalny do wynajęcia na letnie Mieszkanie, składający się z 8u Pokoi, Kuchni osobnej, i Pokoju do kuchni należącego. Dom ten w ogrodzie angielskim i kwiatowym; mogą być Stajnie z Wozownią, za Rogatkami Ząbkowskiemi, przez Targówek, Brudno i Grodzisk. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwal pod Nrem 527, w Składzie Tabaki i Sygar.

Na początku roku bieżącego z mieszkania z domu Nr 591/2, mianowicie z szuflady szafy, skradziony został **LIST** Zastawny z kuponami lit: B, 3go okresu Nr 20,228 oznaczony, wartości rs. 750 (zł. 5,000); tudzież od Listu Zastawnego lit: C, 2go okresu Nro 246,509, zabrano Kupony za rok 1856 i 1857; i od Listu takiegoż Nr 313,197 zabrano Kupony za rok 1856. Ktoby o rzeczonej kradzieży posiadał jaką wiadomość, raczy dać znać pod powyższy Nr, za co przyrzeka się przyzwoita nagroda; nadmieniając, iż tak co do Listu jak i kuponów, stosowne zastrzeżenie gdzie należy, uczyniono.

NASIENIE KONICZYNY czerwonej i białej; Trawy Tymoteusza; oraz Rajgrasu francuzkiego i angielskiego, nadeszło do handlu Fr: Fuchs, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *b*.

Ogłaszam, iż Reskryptem Komissji Rząd: Sprawiedliwości, z dnia 5/17 Kwietnia r. b. Nro 3,308, nominowany zostałem Patronem przy Trybunale Cywil: Gub: *Radomskiej* w m. *Kielcach;* o mieszkaniu zaś mojem, powziąść można wiadomość w Kantorze hotelu *Krakowskiego* w temże mieście.— Teodor *Kośmiński*.

Jest do zbycia GARDEROBA DAMSKA, Suknie jedwabne nowe, fijałkowa, brązowa; Okrycie białe; Czepki różne; Rękawy; Kołnierze; Obszycia axamitne; Bižuterje; oraz Garnitur Mebli jesionowych używanych. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261, pierwsza sień w dziedzińcu, na 2m piętrze na lewo.—

Ktoby miał do sprzedania **DOM** murowany, w dobrym stanie, przy jednej z pryncypalniejszych ulic; niech się zgłosi pod tenże Nr.— Tamże żądane jest do kupienia LUSTRO duże stojące.



Uprasza się Pana N., o zwrócenie zabranego, zapewne przez pomyłkę KAPELUSZA czarnego, zupełnie nowego, z fabryki Poumaroux, po wieczorze, w dniu 7 b. m. na Lesznie; pod Nr 471*f*, na 2e piętro.



SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH
M. Lewińskiego w Włocławku,
zaopatrzony został w znaczny zapas
MŁOCARŃ i SIECZKARŃ
różnego rozmiaru, któremi się WW. PP. Obywatelom
Ziemskim poleca.



POSSESSJA massiw murowana, przy pryncypalnej ulicy, pod korzystnemi bardzo warunkami jest zaraz do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość w każdym czasie, u Rządcy domu Nr 220/1; — tamże można powziąść wiadomość o żądanych KAPITAŁACH na hypotekę Domów; — oraz o Kapitałach do ulokowania od 600 do 3,000.

Mam honor donieść Szan: Publiczności m. Włocławka, jako też jego okolicy, że w Magazynie moim przyjmuję wszelkie obstalunki odbijania **DESENI** haftarskich na różnych tkaninach, podług najświeższych wzorów Paryzkich, których wybór w Zakładzie moim znajduje się. Mam nadzieję, iż zasłużę sobie na względy szanownej Publiczności, tym więcej, że podobnego rodzaju odbicia są jeszcze bardzo mało u nas upowszechnione. — *A. Reych.*

Jest do sprzedania GARDEROBA damska, większa część niekrajana, dwa Szale nowe, Cachemire de France, a drugi Turecki, Chustki dwie francuzkie, oraz parę letnich, Kapelusz włoski ryżowy najnowszego fasonu, Zegarek Stoły, Koronki, Chenetetty i inne, Bižuterje damska, między tą Kolczyki i Brosza brylantowa; oraz garnitur z Korali. Widzieć to można na Lasockiem, przy ulicy Długiej, Nr 551, w dziedzińcu w oficynie, na 1m piętrze, pod numerem 6ym.



FORTEPJAN orzechowy, z mechaniką Wiedeńską, o 6ü oktawach, mało używany, do sprzedania za pomierną cenę, w fabryce Obić Papierowych, przy ulicy Marszałkowskiej i Złotej, Nr 1518.

Trzy **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, z pięknym widokiem, naprzeciwko ogrodów Sewerynowa, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772, do wynajęcia.



POSSESJA przy ulicy Wspólnej, pod Nr 1635, w bliskości Kościoła Sgo Alexandra, z Ogrodem fruktowym, Domem na podmurowaniu frontowem, zupełnie zrestaurowanym, Oficyną, Komórkami nowemi, Placem do budowania, z zapasem Cegieł, i nieco Wapna, jest do sprzedania, za cenę 4,000 rs. Wiadomość na miejscu, lub pod Nr 1726*a*, przy ulicy Wiejskiej, u Gospodarza.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu. — Na skutek żądania pełnoletnich SSrów niegdy Józefa Majewskiego, należące do nich dobra Ziemskie **MALISZÓW** w Okr: i Gub: Radomskiej położone, rozległości około włók 45 mające, o 9 wiorst od miasta Radomia odległe, w glebie dobrej, mające znaczne Lasy i Łąki, sprzedane będą przez Licytację publiczną, w drodze działów, przed podpisanym Rejentem w d. 9 (21) Maja r. b. o godzinie 10ej z rana. — Warunki tej sprzedaży, są do odczytania w Kancellarji podpisanego Rejenta; o stanie zaś dóbr na miejscu przekonać się można. Vadium do licytacji złożyć się winne, wynosi rs: 3,000. Towarzystwa było rs: 2715; nieumorzonego zaś i przy gruncie pozostającego jest rs. 1357 kop: 66. — Licytacja rozpocznie się od summy rs: 525 za jedną włókę rozległości. Z szacunku jaki z licytacji wypadnie po potrąceniu vadium, Towarzystwa nieumorzonego i summy rs: 6000, na lat trzy do wypłaty pozostających, resztującą ilość najdalej dnia 13 (25) Czerwca r. b. Nowonabywca wypłacić obowiązany. — Michał *Przychodzki.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że że dnia 1 (13) Maja r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, licytacja głośna, na dostawę WĘGLI sosnowych korcy 2,500; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy, mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa rs. 1,000, licząc za korzec po kop: 40, a kaucja rs. 100 wynosi. — Dyrektor, Radca Kollegjalny, B. *Kołakowski.* Sekretarz Gubernjalny, *Ginett.*

Rejent Kancellarji Okręgu Łowickiego. — Zawiadamia, że na żądanie Sukcessorów pełnoletnich i Kuratora usamowolnionych, po Antoninie z Kilańskich Szabłowskiej, w mieście Łowiczu w dniu 1 (13) Maja r. b. o godz: 9ej z rana i dni następnych, sprzedawane będą przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, różne Ruchomości do spadku po tejże należące, a spisem inwentarza objęte, jako to: Meble, Sprzęty domowe i gospodarskie, Miedź, Mosiądz, Towary korzenne, Fajans, Szkło, Garderoba, Bielizna, Pościel, Krowy, Wozy, i t. p. przedmioty, za gotowe pieniądze, natychmiast do rąk Rejenta licytację odbywającego, płacić się winne. — R. *Wolski.*

Rejent Okręgu i m. Warszawy. — Garderoba, Bielizna męzka i żeńska, Pościel, i różne Sprzęty gospodarskie, pozostałe po Antonim i Maryannie Tołoczkach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na żądanie pełnoletniego Sukcessora z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr 142, dnia 1/13 b. m. o godzinie 10ej z rana, i dni następnych. — *Przysiecki.*



PIESEK czarny, mały, młody, z łatką białą na piersiach, na szyi wstążeczka niebieska, onegdaj zaginął. Ktoby go posiadał, raczy oddać na ulicę Grzybowską pod Numer 1050, na dole po lewej stronie, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, *Wyspa Miłości.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dziwny Guwerner. Stary Jegomość.*

W dalszym ciągu poprzedniego ogłoszenia, mam zaszczyt zawiadomić sznowną Publiczność, że w obydwóch moich Cukierniach, dostać będzie można przez całe lato każdodziennie, Napoju zwanego **MAJTRANK**, a to na kieliszki wielkości lampki od wina, po kop: 10 i na butelki po kop: 90. Trunek ten, na cierpienia piersiowe pomocny, sporządzony zawsze jest i będzie z prawdziwych zagranicznych ziół, we Włoszech i Niemczech na ten cel używanych. Pewny dla tego jestem, że powyższy Napój wielu Amatorów mieć będzie. A za prawdziwość zagranicznych ziół zaręczam; właśnie też zawczasu zawiązałem z zagranicą stosunki stałe, zkąd w kilka dni otrzymuję posełki. Jeśli więc kto cokolwiek wyobrażenie o stosunkach handlowych i parochodach ma, nie powinienby nam przypuścić niemożność wczesnego sprowadzenia tych ziół z zagranicy. Wreszcie z powodu że zioła te zbyt aromatyczne, przez leżenie na własności tracą, dla tego natychmiast wyciska się z tych extrakt, i na takiej to essencji czystej, MAJTRANK przyrządzam zwykle. Nadmieniłem to dla tego, że essencje bywają różnorako przyrządzane, a niedobroć ich w różny sposób przygłuszona; gdy u mnie prócz extraktu z ziół do tej essencji nic więcej nie wchodzi. — C. Grohnert.

CUKIERNIA WIEDEŃSKA

W domu po-Paulińskim Nr 592, przy ulicy Długiej, ma honor polecić się względom szanownej i łaskawej Publiczności, iż wypieka każdodziennie świeże, tak pożądane i ulubione BADJANKI, funt po kop: 20; taż Cukiernia otrzymała z zagranicy świeżą Receptę na Tort Orleański, który tak z wyborowego smaku jako też i przepychu, zasługuje na uwagę. O czem Właściciel nie omieszkuje podać do wiadomości Lubownikom tortów i ciast. — F. Rejnert.

Z BROWARU

PIWA BAWARSKIEGO

A. LENTZKIEGO.

Uwiadamia się, iż pierwsza **SPRZEDAŻ**

PIWA BAWARSKIEGO



ZAPASOWEGO

z LODOWNI,



rozpoczyna się DZIŚ w Sobotę,

we wszystkich LOKALACH z tejże Fabryki biorących.

Drukarni Kurjera Warsz: — Wolno drukować. Warszawa d. 28 Kwiet: (10 Maja) 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*